

Nie na każdą kieszeń

Data publikacji: 23.06.2023 9:22

Rozpoczynają się wakacje. Turystyka powoli wraca do czasów sprzed pandemii koronawirusa. Hotele i pensjonaty odnotowują rezerwacje na pobyty siedmiodniowe i dłuższe. Liczyć trzeba się jednak z wyższymi cenami.

Nie na każdą kieszeń

Rozpoczynają się wakacje. Turystyka powoli wraca do czasów sprzed pandemii koronawirusa. Hotele i pensjonaty odnotowują rezerwacje na pobyty siedmiodniowe i dłuższe. Liczyć trzeba się jednak z wyższymi cenami.

Wróciła ormalność

Z dniem 1 lica br. zostanie odwołany także stan zagrożenia epidemicznego, wprowadzony w 2020 roku w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. Od 2020 roku wprowadzono i luzowano obostrzenia, mające związek z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, który znacznie sparaliżował naszą codzienność.

Tadeusz Papierzyński, *kierownik* referatu promocji, turystyki, kultury i sportu w wiślańskim magistracie powiedział, że według obecnych szacunków sezon wakacyjny powinien być udany. Część osób, które przyjechały w Beskidy w kwietniu, już wtedy zaplanowała wakacyjny pobyt w Wiśle. - **Liczne jest też grono turystów, którzy wyczekują niemal do końca i ostateczną decyzję podejmują kierując się przede wszystkim pogodą. Ci goście spędzają w Beskidach zwykle mniej czasu. To przyjazdy na 4, 5 dni** - wyjaśnił. Wypoczywających jest coraz więcej, ale jak podkreślił Tadeusz Papierzyński to nie jest jeszcze ilość turystów, która odwiedzała Beskidy przed pandemią.

Ceny w górę

Bardzo wiele osób rezerwuje pobyty przez portale internetowe, gdzie czekają na nich zniżki. To jednak nie zmienia faktu, że jest drożej. - **Średnio 100 zł na pokoju. Cena jest efektem także tego, że hotele i pensjonaty dokonują modernizacji, przygotowują nowe udogodnienia dla gości.** - wyjaśniła pracownica referatu referatu promocji, turystyki, kultury i sportu urzędu miasta w Ustroniu. Dodała, że ceny za pobyt wzrosły od kilkunastu do 20 procent.

Urszula Zwiast z Miejskiej Informacji Turystycznej w Ustroniu poinformowała, że jeszcze dwa lata temu zdarzały się oferty, w ramach których nocleg dla jednej osoby w pensjonacie kosztował 35 zł. Obecnie ceny nie spadają poniżej 50 zł. W Internecie można zarezerwować pobyty od 80 zł od osoby za dobę po 400 zł i więcej. Branża obawiała się, że negatywny wpływ na ruch turystyczny będzie miała inflacja. Taki też się stało, ale wszystko wskazuje na to, że straty nie będą tak wielkie, jak przewidywano.

Część osób, która wybiera się w Beskidy rezerwuje krótsze pobyty. - **Są to też pobyty "oszczędniejsze". Większą popularnością cieszą się obiekty, w których przykładowo samodzielnie można przygotować posiłki** - wyjaśnił Tadeusz Papierzyński. Przyznał, że są także obiekty, które utrzymały ubiegłoroczny poziom cen i w ten sposób konkurują z innymi.

Ograniczone wydatki

Na zlecenie portalu Travelplanet.pl. przeprowadzono badania, z których wynika, że około 21 procent dorosłych Polaków przyznało, że na pewno nie będą wyjeżdżać na wakacje. 31 procent osób, które wzięły udział w sondzie stwierdziło, że nie mają jeszcze wakacyjnych planów. Pytani o kwoty, jakie mają zamiar wydać na wakacje, co trzeci

respondent odpowiedział, że planuje wydać na wyjazd nie więcej niż 2500 złotych. Jest to kwota zaplanowana dla dwóch lub trzech osób.

Tylko niewielka grupa, czyli 16 procent zdecydowanych i 7 procent niezdecydowanych, rozważa wydanie od 5000 złotych do 7500 złotych na wakacje.

(ach)